KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Października. — Rok 1840. Sobota. № 269. Jutro, Ś. Placyda. Pełnia.

N. PAN, najmiłościwiej rozkazać raczył, iżby oprócz 4ch wychowanic, utrzymywanych na koszcie MONARSZYM w Instytucie *Alexandryńskim* Wychowania Panien, utrzymywanych tamże było ieszcze dwie, również na własnym koszcie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

JW. Rzę: Tajny Radca *Uwarow* Minister Ośw: Nar:, wczoraj wyiechał do *Kiiowa*. JW. b. Jen: Lej: Czł: R: St: *Kurnatowski*, wrócił z zagranicy. — Jutro w południe odbędzie się posiedzenie Opiekunek Sali ochrony; tudzież Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych. — Wczoraj w Reda: Kurjera złożono dla *Ochrony dziatek* odebrane napowrót od pewnych Ludzi zł. 20, które nieprawnie sobie przywłaszczyli. Na korzyść Szkoły Towarzystwa Dobro: przeznaczono 13 exemplarzy *Mazura* na pjanof:, ofiarowanego JW. Jenerałowej Łucji *Słubickiej*, przez A. *Migatulskiego* b. Nauczyciela śpiewu Szkoły wydziałowej. Za rzadkiej piękności czapeczkę ofiarowaną na korzyść tejże Szkółki, już daią złp. 27; kto da więcej? (Dziś o 4, termin ostateczny). — W składzie G. *Sennewalda* i po wszystkich innych Składach muzycznych w Warsz: iest do nabycia *Marsz* na uroczysty wjazd dnia 5go z m. Jej Królew: Wysokości Xiężniczki MARJI Hesko-Darmsztadzkiej, skompunowany przez P. Anielę *Zielińskę*; cena exemplarza złp. 1. — Nieomylnie każdy to przyzna że niemasz nic droższego dla człowieka iak *zmysł widzenia*, wszystkie bowiem dostatki tego świata, cały ogrom iego przyiemności iest niczem dla tego kto został pozbawionym wzroku. Niżej podpisani nawiedzeni niegdyś tą straszliwą klęską, udawszy się w liczbie 8miu osób do *Instytutu Ophalmicznego* w Warsz: zakładu JO. Xcia *Lubomirskiego*, wszyscy w dniu 20 Sierp: r. b. iednocześnie przez operację iedni katarakty, a drudzy sztucznej źrzenicy na nowo przywróceni do wzroku; iakiż mamy wynaleść sposób dla okazania wdzięczności szanownym cieniom już niestety zgasłego założyciela tego Instytutu, wspaniałej iego familji, która dotąd nieprzestaie swemi hojnemi darami wspierać cierpiącą ludzkość, tamże po ratunek udaiącej się, oraz dobroczynnemu Rządowi który ten Zakład tak pieczołowicie protegnie. Nie możemy nateraz inaczej wywiązać się, iak codziennie wznosić modły za duszę ś. p. Xcia Edwarda *Lubomirskiego*; ile razy bowiem światło ujrzemy zawsze mieć będziemy to wspomnienie, że ten dar nieoceniony odzyskaliśmy na nowo w szczodrobliwym zakładzie *Lubomirskich*. Stanisław *Okryński*, Antoni *Sokołowski*, Antoni *Dalecki*, Marcin *Romanowski*, Paweł *Bogusz*, Jan *Radnicki*, Marjanna *Wais*, Zuzanna *Maliszewska*. — Jeśli pogoda posłuży, iutro wszystkie *Damy* odwiedzaiące Ogród *Urua* (Ohma) za Wolskiemi rogatkami, otrzymaią tamże śliczne Bukiety. — Sławna Śpiewaczka Pani *Pasta* o której talencie tylokrotnie wszystkie donosiły pisma czasowe; iadąc do *Petersburga*, znajduie się w *Warszawie*, i wkrótce da Koncert w *Sali redutowej*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Nieutulonych w żalu*, przywołana JPani *Halpert*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holе: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zasta: zł. 95 gr. 15. Listy zasta: nowe zł. od 94 gr. 24 do 95 gr. 4; kupon zł. 1 gr. 5 2/3.

Anglja. — 1go b. m. pochowano zwłoki Królewny *Augusty* w kaplicy Śgo Jerzego w *Windsorze*. — Korrespondent iednego z pism ang: donosi: Konsul Ang: P. *Hodges* (Hodżes) odpłynął tylko z *Alexandrji w interesie prywatnym*; Konsulowie europejscy *nie zdjęli swoich flag* w *Alexandrji*. Ta wiadomość nadeszła już dawno do *Marsylji*, lecz była wstrzymaną, z powodu niewysłania gońca. Tenże Korrespondent *gani* postępowanie Admirała *Stopford*, który zbyt ufa *Mehmedowi*. — Dziennik ang: zapewnia, że bieg

poczty do *Indji* przez *Egipt* został przerwany; listy muszą odchodzić dawną drogą, około przylądku *Dobrej-nadziei.* — 27go z. m. wybuchł pożar okropny w warsztatach w *Devonport*, okręt linjowy, fregata i mnóstwo zapasów woiennych w tamecznych arsenałach, stały się pastwą płomieni. Okręt *Talawera* spłonął do szczętu wraz z galerją zawieraiącą relikwje; szczęściem ogień nie doszedł składów, w których są materjały bardzo znacznej wartości. — 15go z. m. spodziewano się na wyspie *Malcie* powiększenia załogi. — Marynarka ang: odbyła kilka pomyślnych doświadczeń rzucania lin z dala zagrożonym statkom, za pomocą wystrzałów z moździerzy. — Hrabia *Woroncow* wyiechał do *Paryża*.

Francja. — Aresztowanych 19tu stawiono przed sądem izby Parów w sprawie *bulońskiej.* Xżę *Ludwik Bonaparte* utrzymuie, że iego stronnicy przy odpłynieniu z *Anglji* nie wiedzieli wcale o iego zamiarach; inni oskarżeni też potwierdzaią, tylko P. *Persigny* (Persyni) Sekretarz prywatny Xcia przyznaie się do udziału w planie wylądowania. — Margrabia *Pastoret* były Kanclerz Francji, a od 10ciu lat Opiekun dzieci Xżny *Berry*, rozstał się z tym światem 27go z. m. — 28go z. m. głoszono w *Paryżu* o przybyciu Królowej Rejentki *Hiszpańskiej* do *Port Vendres* (Wandr). — Ciało Marszałka *Makdonalda* zostało 27go z. m. przywiezione do *Paryża*, do domu Inwalidów. — Mocą królewskiego rozporządzenia z dnia 21go z. m. powiększono kredyt Ministra wojny ieszcze o 51,679,000 fr. na opędzenie kosztów w skutek pomnożenia armji i materjałów woiennych. — Zwołanie Izb prawodawczych nastąpi 1go grudnia. — Narady ministerjalne odbywaią się bardzo często i długo; wiadomości z *Londynu* są niepomyślne. — Rozmaitym Ministrom powiększą kredyt może o 150 miljonów fr. Rozporządzenie względem uorganizowania gwardji narodowej iuż podpisane. Armja przy pierwszem wezwaniu składać się będzie z 700,000 ludzi. Mówią o mianowaniu 2ch nowych Marszałków Francji. — Na posiedzeniu Izby Parów w dniu 30 z. m. toczyły się długie mowy Prokuratora Jeneralnego Pana *Frank Karre* i Adwokata Pana *Berryer* (Berje). Pierwszy starał się zwrócić na to uwagę, iż zapomniany Rząd cesarski, zastąpiony przez instytucje ustalone wolą całego kraiu, nie mógł spowodować Xcia *Ludwika* do wykonania zbrojnego napadu na Francję i do wylewania krwi franceu:. Adwokat Pan *Berje* przypisuie winę nieszczęsnego wypadku w *Bulоń*, nieroztropności Ministrów; dalej starał się dowieść Pan *Berje*, że Sąd Izby Parów nie może wydać wyroku na Synowca *Napoleona*. Mowa Pana *Berje* wzniecila wrażenie nadzwyczajne. Adwokat obstaie aby Xciu *Ludwikowi* przywrócono tylko wygnanie.

Hiszpanja. — Xżę *Witorji* przyiął ofiarowane mu prezesostwo w Ministerstwie. — Poseł angiel: miał 18go z. m. posłuchanie u Królowej. — Powstanie kilku pułków w *Portugalji* zostało uśmierzone. — Gazeta nadworna zbiia mniemanie iakoby *Anglja* wspierała tajne zabiegi iunty madryckiej.

Niemcy. — Cesarsko rossyjski Tajny Radca i Poseł nadzwyczajny przy dworze Szwedzkim Hr. *Matuszewic*, przybył do *Berlina*.

Niderlandy. — Dzienniki *Hagskie* donoszą o wieści, że Król *Niderlandzki* odda rządy swemu Następcy, Xciu *Oranji*.

Turcja. — Komodor *Napier* (Napje) miał wymódz od Gubernatora *Bejrutu*, aby mu przysłał żywność, zagroził bowiem miasto bombardować. Z *Stambułu* wysłano ieszcze 10,000 wojska do *Cypru*. — Gazeta turecka oświadcza wyraźnie, że odpowiedź Wice Króla *Egiptu* iest uważaną iako *odmówna.* — Blokada *Syrji* zostaie prowadzoną przez Anglików z ścisłością nadzwyczajną. *Mehmed-Ali* obstaie za uporem. Przez kilka dni Wice-Król chorował na wrzód, mimo to przyjmował swoich Ministrów. — Sułtan maiący lat 17, iuż ma Następcę tronu; 21go z. m. iedna z Sułtanek powiła Syna; odgłos armat ogłosił tę wiadomość w *Stambule.* — Pismo angiels: czyni uwagę: Nie wiadomo iak można ieszcze wątpić o zamiarach Porty i iej sprzymierzeńcach, gdy Ulemowie rzucili iuż klątwę na

Mehmeda Alego, a paszaliki przez niego posiadane, zostały iuż przyznane innym. — W *Odessie* 25go z. m. ogłoszono urzędownie co następuie: Porta Ottomańska zawiadomiła notą z dnia 17 Wrześ: wszystkich znajduiących się w Stambule Posłów, że postanowiła ścisłą otoczyć blokadą wszystkie przystanie *Syryjskie* i *Egipskie*, i że taż blokada przyjdzie do skutku, przy czynnej pomocy flott zjednoczonych na morzu środziemnem: *Angielskiej* i *Austrjackiej*, których Admirałowie otrzymali iuż w tej mierze stosowne polecenia. Blokada rozpocznie się w dniu rzeczywistego iej zaprowadzenia, które podług wszelkiego prawdopodobieństwa najdalej w miesiąc po zapowiedzeniu nastąpi. Główna zwierzchność kraiu *Noworossyjskiego* oznajmia o tem kupcom i żeglarzom, prowadzącym handel w portach czarnego morza, iżby mogli zawczasu przedsięwziąść środki, stosowne do ich widoków.

Włochy. — Z *Neapolu* przybył do *Rzymu* Margrabia *Karreto*, celem ułożenia się z Rządem *Papiezkim* względem oznaczenia granicy *neapolitańskiej*. Ojciec Śty od czasu powrotu do *Rzymu*, zwiedził iuż 2 razy Watykan, i przyjmował kilka znakomitych osób.

Rozmaitości. — Królowa *Wiktorja* zwykła wstawać rano; po w pół do 8mej rzadko kiedy zostaie w łóżku, wyiąwszy dni po balach. W każdej z 3ch sal audjencjonalnych znajduie się fortepjan, z których ieden słynie przepychem szczególnym, iest z drzewa rużanego z okazałemi inkrustacjami, a kosztował 1500 gwineów. O 3ciej Królowa iada 2gie śniadanie, po którem przyjmuie Ministrów. O 5tej udaie się z orszakiem na przeiazdkę do parku, zkąd wraca o 7mej, lub o kwadrans później. Obiad iada o 3 kwadranse na 8mą, nieco wcześniej gdy ma zwiedzić teatr opery. 30ści osób zwykle obiaduie przy stole królewskim; tylko na balach Monarchini iada w swoich pokoiach, nie zostaie iednak dłużej przy stole nad kwadrans. W czasie uczt przygrywa muzyka gwardji. Zaraz po obiedzie dwór udaie się do gabinetów na herbatę lub kawę. Resztę wieczoru przechodzi na muzyce i rozmowach. O w pół do 12tej Monarchini wraca do swoich pokoiów. — I w *Stambule* otworzono sale, w których przedaią tylko *piwo bawarskie*. — W gminie niemieckiej *Szyldau* przemądrzy wieśniacy umyślili założyć kolej żelazną; nieszczęściem w *Szyldau* żelazo iest bardzo drogie, a złoto ieszcze droższe, aby zaś dopiąć celu, przemądrzy wieśniacy umyślili założyć kolej żelazną z *drzewa*, zamiast parowozu postanowili zaprządz chyżych chartów, żeby zaś te zwierzęta skłonić do biegu, przywiązali na czele dyszlu daleko od psów, talerz z ogromną porcją pieczeni, charty na widok tej łakoci chcą ią porwać, lecz ta usuwa się przed niemi; psy podwaiaią swój bieg, talerz z niemi, tymczasem przemądrzy wieśniacy podróżuią iak najwygodniej iakby na prawdziwej kolei żelaznej!!! — Podróżnik francuzki tak opisuie *Mehmeda Alego*, Wice-Króla *Egiptu*: Przyjmował mnie w obszernym salonie, z którego iest widok na morze; duży dywan pąsowy iedwabny ozdobiony kutasami, ciągnie się wzdłuż ścian i stanowi iedyną ich ozdobę. Podczas moich odwiedzin widziałem z niemałem zadziwieniem mnóstwo ptaków wlatuiących do salonu i swoiem świegotaniem prawie nam przerywały rozmowę. *Mehmed Ali* mimo śnieżnej brody spadaiącej mu na piersi, wygląda bardzo młodo, pełen siły. Jest to stary niski mężczyzna, ma wzrok chytry przenikliwy, rysy regularne, zęby rzadkiej białości, barki wysokie, chód dość prędki, a w postawie przyiął coś napoleońskiego. Dniem i nocą stoi dla niego osiodłany koń przy bramie pałacu. Gdym go odwiedził, miał ubiór bardzo skromny, na piersiach żadnej ozdoby oznaczaiącej Xcia. Mówi prędko i dobrze; na każde pytanie odpowiada z pewnością zadziwiaiącą. Wiadomo, iż *Mehmed Ali* iest największym kupcem świata, dla tego też iego Dworzanie chcąc go naśladować, zajmuią się również gorliwie handlem iak polityką; wypytuią się również ciekawie o ceny bawełny iak o sprawę z Portą. Sposób życia Baszy iest skromny i regularny; o świcie zwykł wstawać, do 11tej udziela posłuchań; później następuie śniadanie, po którem odpoczy-

wa lub przechadza się po ogrodach założonych przez niego za miastem. Jego orszak nie przedstawia żadnej okazałości, nie noszą przed nim ani buńczuku, ani półksiężyca; w ogrodzie przejeżdża się 4ro-konnym dość obszernym pojazdem.

Alexander Tarnowski, Tancerz Teatru Wielkiego, zawiadamia, iż w dniu 15 b. m. otwiera Salon Tańca w domu W. Śliwińskiego, pod Nr 177 przy ulicy Gołębiej, w 3m domu po lewej ręce od rogu Starego miasta. Osoby życzące pobierać od tegoż lekcje tak na Sali, iako też po domach prywatnie, raczą każdodziennie zgłaszać się do zapisu pod wspomniony Numer, w godzinach po południowych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Rom: Xżę z Gowarczowa; Scypjo Maur: Hra: z Borowic; Modliński Józ: Dzie: z Zawady; Przybylski Ign: Sędzia z Mzurek; Tugut Kar: Dzie: z Cieksyna; Czarnowski Tom: Dzie: z Wągun.

DONIESIENIA.

Kantor Tłómaczeń, Prośb i Korrespondencji, na wzór znaczniejszych miast założony ku wygodzie Publiczności, iest umieszczony na teraz w domu Janasza pod Nr 955, na rogu ulicy Żabiej, obok Banku.

Założywszy FABRYKĘ ZABAWEK Dziecinnych przy ulicy Senatorskiej Nº 460 w Warszawie, gdzie od dawna Skład Główny Zabawek exystował, Właściciel wspomnionej Fabryki ma zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność, z tem zapewnieniem, iż Zabawki są gustownie wyrabiane i po cenach miernych sprzedaią się. Biorącym do Handlów w Warszawie iako i na Prowincję, odstąpionym będzie od ceny zwyczajnej znaczny rabat. Każda sztuka iest oznaczona pieczęcią fabryczną. *Gottlieb Laski.*

Podpisani założywszy upatentowaną fabrykę DROŻDŻY prasowanych (Pfundhefe), maią zaszczyt donieść PP. Właścicielom Gorzelni i innych Zakładów, że Fabryka ta iuż od roku iest w ruchu, zalecaiąc się doskonałością drożdży w każdej porze i czasie, których skutki tak dalece są doświadczone, iż w Gorzelnictwie i Pieczywie zapewniaią rezultat pożądany. Szanowne Osoby chcące nas zaszczycić swoiem zaufaniem, ieżeli z Prowincji, raczą się zgłosić franko pod Nr 1398 przy ulicy Marszałkowskiej. *Henryk Klawe et Anselm.*

Do Dóbr Miętne, w Pcie Garwolińskim, od Warszawy mil 8, przy trakcie Głównym Lubelskim położonych, potrzebna iest OSOBA dobrze i praktycznie obeznana z Gospodarstwem rolnem i administracyjnem na Kommissarza; oraz Ogrodnik dobrej konduity; oba z chlubnemi świadectwami. Zgłosić się mogą do Folwarku Miętne w każdym czasie.

W Lasach Miękoszyńskich i Chlebiotskich w Obwodzie Płockim położonych, nie wolno iest POLOWAĆ bez zezwolenia na piśmie Właściciela tychże Lasów. Ktokolwiekby poważył się samowolnie w tych lasach polować, sam sobie przypisze winę nieprzyiemności, iakiej doznać może.

DONIESIENIE

z Kantoru Stręczeń Guwernantek przy ulicy Leszno Nr 670.

Żądane są Francuzki do konwersacji dla małych dzieci.— Francuzka posiadaiąca ięzyk swój z reguł i czystą wymowę, lub też Polka znaiąca ięzyk ten doskonale, korzystne bardzo miejsce mieć może.— Osoba posiadaiąca ięzyk francuzki i będąca w średnim wieku, życzy sobie wejść do iakiego domu, do towarzystwa lub też do zarządu Domu i zastąpienia przy dzieciach Matki.— Osoby potrzebuiące Guwernantek i Guwernantki miejsc, zgłosić się raczą. *J. Foland.*

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro 18 raz *Postyljon.* 117 raz *Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 16 raz *Marynarz.* 14 raz *Mąż i Kochanek.* 3 raz *Drażliwe położenie.*

Jutro w Ogrodzie Unrua (Olma) za Wolskiemi rogatkami. WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej w domu Baroka, familja *Wintel Tchab*, śpiewać i grać będzie na skrzypcach i arfach od godziny 6.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Kapitulnej i Podwal, KWINTET *Adama* Ucznia Szturma, grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 840 przy ulicy Nowe-miasto na przeciw Rynku, w domu Hegla, gdzie dystrybucja Tabak, Panny *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś pod Nº 568, przy ulicy Długiej, wprost Arsenału obok Kelichena Kupca, w nowo wyrestaurowanej Kawiarni, grać będzie KWINTET *Kabełki* od god: 6.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Polędwica, Kaczka dzika, Zrazy nelsoń:, Kapłon, Kotlety z garnitu:, Flaki z pulpeta:,

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, Śniadanie: Zaiąc, Pasztet z zwierz:, Pulardki z roż:, Potrawa z pulard i z głów: cielę:, Flaki 2kie, Zrazy nelsoń:, Omlet, Rozbratel. Familja *Wintel Tchap* grać będzie.

Jutro w Restauracji przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 489, obok Pałacu Prymasowskiego, na Śniadanie: Flaki 2kie, Polędwica, Kiełbasa z kapu:, i wszelkie inne Potrawy, oraz i Napoie.